

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 170 (1515)

## Widmo wojny a sytuacja finansowa Z. S. R. R.

Konflikt na Dalekim Wschodzie wybuchł w chwili, gdy sytuacja finansowa Rosji z rozmaitych względów bardzo jest niepomyślna. Rok bieżący jest pierwszym rokiem realizacji t. zw. pięcioletniego planu budowy socjalistycznej, co oczywiście od całego kraju wymaga niezwyklego naprężenia wszystkich sił produkcyjnych. Równocześnie cała włościańska część ludności ZSRR. ustosunkowała się do pięcioletniego planu negatywnie, uświadomiła sobie, iż realizacja całego szeregu postulatów, mających na celu t. zw. industrializację kraju, musi się odbyć kosztem interesów ludności wiejskiej.

Rząd sowiecki, chcąc umożliwić i ułatwić realizację pięcioletniego planu gospodarczego, podwyższył w roku bieżącym budżet państwowy po stronie dochod. z 6.600.000.000 rubli (w roku ubiegłym) na 7.600.000.000 rubli. Podwyższenie to przeprowadzone zostało nie bacząc na to, że w roku ubiegłym prawie wszystkie wpływy podatkowe wykazywały dość znaczny niedobór. Celem zainkasowania wszystkich sum podatkowych, musi rząd rosyjski w roku bieżącym postępować wobec płatników z całą bezwzględnością, nie cofając się nawet przed stosowaniem najostrzejszych zarządzeń. Sądząc z sytuacji w ubiegłych 8 miesiącach bieżącego roku gospodarczego, stwierdzić można, że sytuacja budżetowa w Rosji w dalszym ciągu bardzo jest naprzężona. W tych warunkach nie może być mowy o tem, by z budżetu można było użyć jakiegokolwiek sumy na cele wojenne. Pozostają jedynie rozmaite dochody nadzwyczajne. A więc przedewszystkiem częściowe podwyższenie niektórych podatków. Teoretycznie środki ten mógłby być do przyjęcia, w rzeczywistości jednak wszelkie próby w kierunku podniesienia podatków muszą się skończyć zupełnym niepowodzeniem, gdyż obciążenie podatkowe mieszkańców ZSRR. jest już tak wielkie, że ściąganie podatków następcza już teraz bardzo często nieprzezwyciężone trudności. Dalej istnieje możliwość zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. Ale jakie państwo da dzisiaj Rosji pożyczkę, do tego jeszcze na cele wojny?

Trzecia możliwość zapewnienia sobie środków na prowadzenie wojny — to pożyczki wewnętrzne. Ale i tutaj szanse powodzenia są znikomo małe, gdyż szerokie warstwy ludności tak są w Rosji dzisiejszej zubożałe, że nikt większych oszczędności nie ma. Zresztą doświadczenia, nabyte przy okazji rozpisywania poprzednich pożyczek wewnętrznych, są tego rodzaju, że rząd sowiecki z pewnością nie odważyłby się uzależniać losów ewentualnej wojny od pożyczki wewnętrznej. Właśnie w tych dniach upłynął termin płatności raty ostatniej pożyczki industrializacyjnej, a prz tej okazji wyszło na jaw, że posiadacze obligacji pożyczkowych masowo sprzedają je Bankowi Państwowemu, chcąc pozbyć się papierów, do których zbyt wielkiego z ufania widocznie nie mają, i pragnąc równocześnie zyskać gotówkę, której brak z dnia na dzień coraz dotkliwiej odczuwają. Sytuacja stała się nawet tak groźna, że rząd zmuszony był podjąć specjalną akcję w kierunku ochrony obligacji pożyczkowych, wydając pośrednio zakaz sprzedaży tych obligacji, gdyż należało się obawiać, że gdyby sprzedawane pożyczek odbywało się w dalszym ciągu w tak szybkim tempie, to pożyczka industrializacyjna de facto stałaby się pożyczką dziesięćmiesięczną, choć wydana została na 10 lat.

Z wszystkiego tego wynika, że rozpisanie wojennej pożyczki wewnętrznej do celu by nie doprowadziło. Pozostaje więc ostatnia możliwość finansowania wojny przy pomocy emisji

pieniędzy papierowych. Ta metoda może oczywiście dać rządowi wielkie środki, — zresztą i ostatnia wielka wojna w ten sposób była częściowo finansowana. Ale, — rzecz znamienita, — to napozór tak dogodne źródło czerpania dochodów na cele wojenne jest dla rządu sowieckiego niedostępne. Zdawaćby się mogło, że nikt i nie może dać rządowi moskiewskiemu zabronić użycia tego środka. A jednak droga do ciągnięcia zysków z inflacji jest dla Sowietów zamknięta. Wynika to z charakteru całego gospodarstwa sowieckiego. Inflacja miałaby dla rządu sens tylko wtedy, gdyby w Rosji istniał wolny rynek towarowy, na którym ceny podnosiły się proporcjonalnie do wzrostu obiegu pieniężnego. Wtedy oczywiście rząd mógłby za zdewaluowane pieniądze kupić więcej towarów, niż nabywcy prywatni, gdyż rząd by pieniądze w miarę potrzeby wypuszczał i dla niego de facto siła kupna pieniądza papierowego nie zmniejszała się w takim samym stopniu, jak dla osób prywatnych. Podczas gdy osoby prywatne musiałyby swe zakupy w miarę spadania kursu pieniądza ograniczać, rząd drukowałby nowe banknoty, nie troszcząc się bynajmniej o to, że ceny poszczególnych towarów na skutek tego się podnoszą. Ale wszystko to możliwe jest tylko w tych państwach, gdzie rynki są wolne. W Rosji sowieckiej wolnych rynków nie ma i przy obecnym ustroju być nie może. Dlatego też drogą inflacji rząd sowiecki środków na prowadzenie wojny zapewnić sobie nie może.

Podczas wojny z Polską Sowiety również pieniądze na prowadzenie wojny nie miały. Ale ludność miała wtedy w niektórych prowincjach znaczne zapasy żywności i surowców. Władze wojskowe stosowały więc na każdym kroku rekwizycje i sekwestry i w ten sposób jako tako dawały sobie radę z aprowicacją armii. Teraz niema w Rosji czego rekwirować.

Tak więc, jak z powyższych rozważań wynika, wojna dla Rosji w chwili obecnej byłaby początkiem wielkiej katastrofy. Bez pieniędzy nikt jeszcze wojny nie wygrał, nie wygrają jej też Sowiety, choć z taką pewnością siebie ostatnio pobrzękuje szabelką.

**Powrót Pana Prezydenta Rzpłitej.**  
W poniedziałek dnia 29-go m. b. przybywa do Warszawy z Krakowa p. Prezydent Rzpłitej.

**Dar Pana Prezydenta Rzpłitej na kolonję robotniczą.**  
KRAKÓW, 27.7 (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej w czasie swego pobytu w Kobiernicy ofiarował 500 zł. na kolonję robotniczą w Kobiernicy, prowadzoną przez towarzystwo przyjaciół dzieci.

**Powrót min. Zaleskiego.**  
Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Minister spraw zagranicznych Zaleski powraca do Warszawy z urlopu wypoczynkowego w najbliższy poniedziałek.

**Min. rolnictwa p. Niezabytowski w Krakowie.**  
KRAKÓW, 27.7 (Pat.) Do Krakowa przybył dziś p. minister rolnictwa Niezabytowski, który zabawi przez dzień jutrzejszy i będzie obecny na uroczystej akademii Malopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Akademję, jak wiadomo, zaszczyt s swoją obecnością Pan Prezydent Rzpłitej.

**Exequatur.**  
WARSZAWA, 27, VII (Pat.) Minister spraw zagranicznych udzielił w dniu 17 lipca exequatur p. Wituslimirskiemu, konsulowi generalnemu republiki lotewskiej na obszar województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego z siedzibą w Lwowie.

† s. r.

## Marjan Cywiński

Kawaler Krzyża Zasługi, Delegat Sejmiku Święciańskiego do Wileńskiej Rady Wojewódzkiej, b. Starosta Święciański, członek Sejmiku i Wydziału Powiatowego, członek Sejmowej Komisji Rolnej, członek Zarządu Święciańskiego Powiatowego Związku Kólek i Organizacji Rolniczej.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w majątku Szwińcie dnia 26 lipca 1929 roku w Święcianach

O czem zawiadamia  
Wydział Powiatowy Sejmiku Święciańskiego.

2107

W dniu 26-go lipca r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w swym rodzinnym majątku Szwińta, pow. święciańskiego

† s. r.

## MARJAN CYWIŃSKI

Członek Wileńskiej Rady Wojewódzkiej i zasłużony działacz na polu społecznym i samorządowym.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 lipca r. b. na cmentarzu w Święcianach

O powyższym zawiadamiam w imieniu własnym oraz członków Rady Wojewódzkiej  
Przewodniczący Rady Wojewódzkiej  
WŁ. RACZKIEWICZ  
Wojewoda.

1109

Za spokój duszy † s. r.

## ADOLFA MACIESZY

pułkownika W. P., posła na Sejm,

we wtorek dn. 30 b. m. o godz. 10.15 rano odbędzie się żałobne nabożeństwo w Bazylice w kaplicy św. Kazimierza.

### Kryzys gabinetowy we Francji.

Cały gabinet z Poincaré'm na czele podał się do dymisji. — Misja utworzenia nowego gabinetu powierzona została Briand'owi.

Pismo rezygnacyjne Poincaré'go.

PARYŻ, 27. VII. (Pat.) Wczoraj późno w nocy Poincaré przestał prezydentowi Rzeczypospolitej pismo treści następującej:

„Panie Prezydencie! Obawy, które Panu Prezydentowi wyraziłem sprawdziły się. Niemożliwym jest odzyskać zdrowie bez interwencji chirurgicznej, której przygotowanie i wykonanie skazują mnie na 2—3 miesiące odpoczynku. Nie mogę więc, zwłaszcza w obecnych

warunkach spełniać należycie czynności, które Pan Prezydent był łaskaw mi polecić przed trzema laty. Zmuszony jestem ku wielkiemu memu żalowi wręczyć Panu Prezydentowi moją dymisję. Pozostaje głęboko wdzięcznym za życzliwość i uznanie, które mi okazał i proszę Pana Prezydenta o przyjęcie zapewnienia mojego pełnego szacunku i oddania.

(—) Raymond Poincaré.

**Zbiorowa dymisja gabinetu.**  
PARYŻ, 27-VII. (Pat.) Briand i Barthou, którzy na mocy powziętej wczoraj na posiedzeniu rady ministrów decyzji, odwiedzili dziś rano Poincarégo, aby prosić o pozostanie na czele gabinetu, nie potrafili skłonić go do cofnięcia swej dymisji. Wobec tego na posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się dzisiaj w pałacu Elizejskim o godzinie 10 min 30, członkowie rządu wręczyli prezydentowi Rzeczypospolitej zbiorową dymisję gabinetu.

Pismo, donoszące prezydentowi Rzeczypospolitej o dymisji, podpisane zostało przez Barthou ministra sprawiedliwości i wice-

**Urlop min. sprawiedliwości.**  
WARSZAWA, 27.VII (Pat.) Pan minister sprawiedliwości Stanisław Car udaje się w dniu 29 b. m. na urlop wypoczynkowy, rozpoczynając go, tak samo jak w latach ubiegłych, od zwiedzenia więzień w Hordonie i Koronowie. P. min. Car zastępować będzie p. wicemin. (Stefan Sieczkowski. Dyrektor departamentu administracyjnego ministerstwa sprawiedliwości p. Mieczysław Piątkowski również wyjechał na urlop wypoczynkowy.

**Bezrobocie zmniejsza się.**  
Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy. ostatnie tygodnie sprawozdanie z rynku pracy wykazuje 102 tys. 137 bezrobotnych, w tem 30 tys. 868 kobiet. W stosunku do poprzednich danych dziś bezrobocie zmniejszyło się o 2 tys. 224 osób. Znacznie zmniejszanie się następuje między innymi w Częstochowie, Wilnie, Gdyni, Warszawie i Chrzanowie.

**Wizyta marynarzy włoskich.**  
Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Jak już donosiliśmy dnia 30 b. m. przybywa do Gdyni 2 włoskie krążowniki, na których pokładzie jedzie 200 kadetów z marynarskiej szkoły wojennej w Liworno. Marynarze włoscy będą gośćmi wojska i rządu polskiego.

Podczas postoju okrętu w Gdyni admirał Rotta, dowódca krążownikiem, wraz z 7 oficerami marynarki, przyjedzie w dniu 1 sierpnia do Warszawy, gdzie złoży wizytę najwyższemu dostojnikowi państwa. Zapowiadana jest także wizyta u Marszałka Piłsudskiego.

Następnego dnia wieczorem oficerowie włoscy wyjadą do Poznania celem zwiedzenia P. W. K., tam też przybędą w dwóch partiach kadeci.

Odjazd okrętów włoskich z Gdyni nastąpi dnia 5 sierpnia.

**Coraz więcej podróżujemy samolotami.**  
Podczas ostatnich upałów zanotowano w Polsce ciekawe zjawisko — znacznie większą frekwencję podróżujących w komunikacji samolotowej na wszystkich liniach między Warszawą, Poznaniem, Katowicami, Krakowem, Lwowem i Wiedniem. Wszystkie miejsca w samolotach są stale wyprzedane. Specjalnie dobrą frekwencją cieszą się linie Warszawa-Poznań i Warszawa, Katowice i Kraków, na których samoloty kursują 2 razy dziennie.

### WIADOMOŚCI z KOWNA

**BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO LITWY W CZERWCU JEST BIERNY.**

Bilans handlu zagranicznego Litwy w czerwcu przedstawia się następująco:

Wydóz stanowi 25,0 milj. lit. wwoz 25,1 milj. lit. W ten sposób wwoz jest większy od wywozu o 0,1 milj. lit.

Wydóz w porównaniu z majem zmniejszył się o 1,1 milj. lit. Do liczby tej wchodzi zmniejszenie wywozu: desek na 1,624 tys. lit. wwoz 2,568 tys. lit. w maju, celulozy na 2,200 tys. lit. wwoz 4,535 tys. lit., lnu na 1,175 tys. lit. wwoz 2,439 tys. lit.

Zwiększył się natomiast wywoz: rogacizny na 668 tys. lit. wwoz 471 tys. lit. w maju, masła na 3,408 tys. lit. (489 ton) wwoz 1,723 tys. lit. (224 ton), papierówki na 1,934 tys. lit. wwoz 840 tys. lit., forniaru na 2,508 tys. lit. wwoz 1,837 lit.

Wwoz w porównaniu z majem zmniejszył się o 4,2 milj. lit. Zmniejszył się wywoz: żyta na 537 tys. lit. wwoz 1,056 tys. lit. w maju, ryżu na 498 tys. lit. wwoz 223 tys. lit., żelaza na 571 tys. lit. wwoz 1,230 tys. lit. i produktów naftowych na 635 tys. lit. wwoz 905 tys. lit., wyrobów bawełnianych na 1,717 tys. lit. wwoz 2,134 tys. lit., białych na 118 tys. lit. wwoz 1,108 tys. lit. Zwiększył się natomiast wywoz: pszenicy na 101 tys. lit. wwoz 32 tys. lit., węgla kamiennego na 1,212 tys. lit. wwoz 784 tys. lit., maszyn do szycia na 700 tys. lit. wwoz 335 tys. lit.

W ciągu I półrocza r. b. wywoz wynosił 139,4 milj. lit., wwoz 136,5 milj. lit., czyli nadwyżka w bilansie handlu zagranicznego stanowi 3,9 milj. lit.

**SKARGA SOCJALDEMOKRATÓW PRZECIWKO ZAMKNIĘCIU ICH PARTII ZOSTANIE ROZWAŻONA WE WRZEŚNIU.**

W początku września sąd okręgowy rozwiąży skargę socjaldemokratów przeciwko postanowieniu komisji rejestracji organizacji przy urzędzie Naczelnika m. Kowna i pow. kowieńskiego o zamknięciu partii socjaldemokratycznej.

**WIELKA KATASTROFA NA SZOSIE WILKOMIERSKIEJ.**

Onegdaj o godz. 9 rano na szosie Wilkomierskiej wydarzyła się wielka katastrofa samochodowa, której uległa komisja zarządcza w składzie inż. Merksa (prezesa), pp. Juszenasa, Jawieła i technika Kowalewskiego. Komisja jechała dla przyjęcia prac szosowych i mostu w Kotłowanach.

Na 97 km. od Kowna samochód spotkał jednokrotny wóz, którym jechał 18-letni młodzieniec. Koń przestraszył się samochodu i rzucił w poprzek drogi. Przy omijaniu samochodu wpadł z tyłu na słup telegraficzny, w wyniku czego wszyscy obecni doznali większych lub mniejszych obrażeń. P. Juszenasa ma złamane obie nogi w 4 miejscach, p. Jawieł uległ obrażeniu wskutek pęknięcia szyby w samochodzie. Ofiary katastrofy odstawiono do szpitala kowieńskiego.

**KRWAWY NAPAD BANDYCKI POD KRETYNGA.**

W tych dniach na drodze pod Kretyngą uzbrojeni bandyci napadli na włościanina Rapałisa i zabrawszy 700 lit. zabili go. Jednego z bandytów Szamauksasa zatrzymano.

**POŻARY NASKUTEK UDERZENIA PIORUNU.**

Naskutek uderzenia piorunu wybuchł w tych dniach pożar we wsi Wilbaliszki pow. kowieńskiego. Spłonęło kilka zabudowań. W ogniu zginęło bydło i inwentarz gospodarczy.

**159 ABSOLWENTÓW UNIwersYTETU.**

W roku bież. ukończyło wydział prawny Uniwersytetu 159 studentów, ekonomiczny — 57, lekarski — 36. Wśród absolwentów są wyżsi urzędnicy wojskowi i cywili. Absolwenci otrzymują stanowisko po złożeniu egzaminu państwowego.

**Protest komunistów francuskich.**

PARYŻ, 27-VII. (Pat.) Komuniści, przebywający w więzieniu Sauté, wystosowali do rące ministra sprawiedliwości protest przeciwko ich aresztowaniu i odmówili stawienia się na wezwanie sędziego śledczego.

**Dr. med. W. Pocztter**  
(choroby wewnętrzne) wznowił przyjęcia chorych. Zarzeczcie 16—15.  
8 1/2 — 10 i 6—7. W.Z.P. Nr. 41

**Kronika telegraficzna.**

— Mussolini odbył na samolocie, pilotowanym przez podsekretarza stanu dla spraw lotnictwa Balco i lotnika Maddalena, podróż inspekcyjną na przestrzeni ogółem 2 tys. km.

— Ostatnio bawili na Śląsku p. Silvio Maurano, redaktor krzmińskiego dziennika „Internu” oraz współpracownik „Popolo d'Italia”. P. Silvio Maurano złożył wizytę wicewoj. Żórawskiemu oraz zwiedził szereg kopalń i hut.

— Według otrzymanych w Londynie ostatnio doniesień, liczba ofiar wybuchu na krążowniku „Devonshire” wzrosła do 16.

— W Lille i Lyonie dokonano szereg rewizji wśród miejscowych komunistów. Przyczem skonfiskowano różne dokumenty. W Lille aresztowano dwie osoby. Szereg nakazów aresztowania zostało niewykonyanych z powodu ucieczki wielu komunistów.

— Wczoraj wieczorem w szeregach lokalnych komunistycznych w Paryżu dokonano rewizji. Aresztowano sekretarza towarzystwa Front Rouge.

— Francuski dziennik urzędowy ogłosił dziś rano aprobujące uchwały w sprawie długów wojennych.

— W Rio de Janeiro powstało towarzystwo polsko-brazylijskie.

**ŻYCIE GOSPODARCZE**

Jeszcze o naszym imporcie uwag kilka.

Gdy byłem niedawno w Gdyni i widziałem stitek angielski, który przywiózł do Polski 8 tysięcy ton ryżu przypomniałem sobie długie kolumny cyfr naszego bilansu handlowego. Wśród ujemnych pozycji tego bilansu nieposlednie miejsce zajmuje właśnie ryż. Zrozumiałą jest rzeczą przywóz maszyn, surowców nieposiadanych w kraju, a niezbędnych dla rozwoju rodzimej produkcji, ale przywóz przedmiotów konsumpcyjnych, które z łatwością dadzą się zastąpić przez produkty krajowe o takiej samej albo nawet i lepszej jakości — jest zjawiskiem niezrozumiałym i nad tem należy się zastanowić.

Przed wojną światową konsumpcja ryżu była dosyć znaczna, jednak mniejsza niż obecnie, na obszarze b. zaboru austriackiego i b. Kongresówki. Zabór pruski konsumował ryżu niewiele, a jeszcze mniejsza konsumpcja była na Ziemiach Wschodnich. Po wojnie światowej i najeździe bolszewickim, gdy produkcja rolna w Polsce zmalała, gdy dla likwidacji klęski głodowej zaszła konieczność dożywiania ludności (misja Hoover'a) wówczas przywozi się do Polski z zagranicy pomiędzy szeregiem innych artykułów spożywczych ryż i różne tłuszcze. Ryż przywozi się na statkach bez należytego opakowania i z tego powodu często nabiera on przykrego zapachu wody morskiej, jak również brak wentylacji powoduje stęchlinę. Mimo wszystkiego konsumpcja ryżu w Polsce wzrasta, zmniejszając jednocześnie produkcję kasz krajowych. Fachowcy twierdzą, że pod względem zdrowotności nasze kasze zbożowe znacznie przewyższają także importowane, a w tej liczbie oczywiście i ryż. Przemysł krajowy kaszany jednak stopniowo zanika ze szkoda dla naszego bilansu płatniczego i wybudowana przez rząd łuszczarnia ryżu w Gdyni w tej kwestji mało co pomoże. Z drugiej zaś strony na usprawiedliwienie coraz bardziej wstrząsającej — jak o tem już wspominałem — konsumpcji ryżu w Polsce da się dużo powiedzieć i dlatego kwestia szkodliwości przywozu tego produktu może być narazie otwartą. Natomiast nie można tego powiedzieć o imporcie do nas tłuszczów.

Polska od szeregu lat jest zależana tłuszczami zagranicznymi co odbija się ujemnie na hodowli słoń słoninowych, gdyż tanie zagraniczne tłuszcze konkurują z nasza czasami o tej samej cenie lecz pod względem zdrowotności znacznie wyższą słoniną krajową. Cło przywozowe było dotychczas śmiesznie małe, bo trzy złote od sto kilo czyli zaledwo 3 gr. od 1 kg., to też organizacje rolnicze oddawały zwracają uwagę rządowi, by podnieść stawki celne na tłuszcz. Niestety, wszystkie starania nie odnosiły żadnego skutku. Ostatnimi czasy z tego powodu w prasie powstała ożywiona dyskusja na temat, czy należy sprządać do Polski z zagranicy tłuszcz zjadalne. Inż. J. Podraszko na łamach „Kurjera Warszawskiego” (10) nawet usiłował dowiedzieć konieczność importu tłuszczów do Polski, a to dlatego, że produkcja tłuszczów w kraju jest niedostateczna, bo według danych statystycznych za rok 1928, wynosi na głowę 1 mieszkańca 7,3 kg. tłuszczów rocznie, wówczas gdy przeciętna norma odżywcza winna sięgać około 20 kg. Inż. Podraszko wspomina, że właśnie przywóz z zagranicy tłuszczów zabijał krajową produkcję hodowlaną słoń i przemysł nasion olejnych. Korzystając

z niskiego cła amerykańska produkcja jadalnych tłuszczów zwierzęcych zalewała Polskę swoim towarem po cenach dumpingowych tak dalece, że słonina i smalec pochodzenia krajowego nie mogły znaleźć nabywców z powodu nieco wyższych kosztów produkcji. Polska produkuje około 7 mil. słoń rocznie i ma wszelkie dane nietylko do osiągnięcia samowystarczalności w dziedzinie produkcji tłuszczów; lecz nawet może dać nadwyżki eksportowe.

To też z prawdziwym zadowoleniem należy powitać rozporządzenie Min. Skarbu (D. U. Nr 85 poz. 752), mocą którego stawki celne podniesiono na słoninę świeżą 40 zł. na 100 kg., na smalec — 50 zł. na 100 kg., na słoninę wędzoną 60 zł. na 100 kg. W Polsce niema zakładów specjalnych dla wytworzenia smalcu i słoniny na większą skalę i w sposób standaryzowany, jak również jest jeszcze dużo do zrobienia w kwestji polepszenia i zwiększenia produkcji bekona i wędlin. Jeżeli weźmiemy w odniesieniu do Ziemi Wschodni, to uruchomiona na końcu roku ub. rzeźnia eksportowa w Wolkowsku dzięki biurokracjomowi tamt. władz samorządowych, od których rzeźnia ta jest zależna, nie może ona narazie złu skutecznie zaradzić. Dowodem tego jest zjawisko bardzo wysokich cen na przetwory mięsne wymienionej rzeźni.

Kwestja stworzenia samowystarczalności w tłuszczach zwierzęcych przez rozbudowę przemysłu przetworów mięsnych nie powinna być dla racjonalnej gospodarki krajowej obojętna. Należy wziąć pod uwagę możliwość zaoszczędzenia rocznie w bilansie handlowym 70 mil. złot. sumy, zapłaconej w roku ub. za artykuł, który możemy wytworzyć w kraju i który dzięki brakowi racjonalnej gospodarki i pewnym usterekom cłowym jest sprowadzany z zagranicy.

Główne bogactwa Polski leżą w produkcji rolnej, gdzie dział hodowli zajmują wybitne miejsce. Wszelkie dążenia w kierunku intensyfikacji i racjonalizacji wytwórczości rolnej powinny być, tak przez czynnik rządowy, jak i samo społeczeństwo należycie oceniane i popierane. W. Stecki.

**KRONIKA KRAJOWA**  
Przed nowymi zbiorami.

Handelswelt z dn. 25 lipca dowiaduje się, że zbiory tegoroczne przyniesić mają o 1/2 miljarda więcej, niż zeszłoroczne. Wiadomości te wywołały już ożywienie w całym szeregu galezi handlu, a w sferach kupieckich i przemysłowych panuje przekonanie, że urodzaj przyczyni się do poprawy sytuacji w handlu i przemysle. Pismo przewidyuje się na sierpień zwiększony brak gotówki na rynku ze względu na konieczność sfinansowania urodzaju, jednak już na początku września spodziewać się należy odprężenia w tej dziedzinie dzięki zakupom ze strony ludności wiejskiej. Przewidywana jest również poprawa ogólnej zdolności płatniczej, co da się odczuć w ciągu najbliższych dwu tygodni.

To samo pismo donosi, iż w Warszawie bawią obecnie przedstawiciele pewnej zagranicznej firmy zbożowej celem zakupu zboża na sumę 40 — 50 milj. dolarów Firma gotowa jest wypłacić w charakterze zaliczki 20 milj. dolarów pod warunkiem dostarczenia zakupionego zboża w ciągu 3 miesięcy po żniwach, Pertrakcje w sprawie zakupu

**Ostatni ratunek.**

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Od dłuższego czasu w łonie Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej prawicy toczą się pertrakcje o połączenie obydwu tych stronnictw w jedną całość, bowiem od wypadków majowych zarówno Ch. D. i N. P. R. prawica szybkim krokiem zmierzają do zupełnego upadku, tracąc wplyw wśród mas na terenach, na których dotąd rozszerzały swoją działalność. W N. P. R. nadomiar nastąpił całkowity rozkład stronnictwa. Rezultatem takiego stanu rzeczy były wyniki wyborów do Sejmu, w których Ch. D. uzyskała zaledwie połowę mandatów i to zawiadzając w dużej mierze blokowi z „Piastem”.

By ratować resztki dawnej świetności postanowiono wreszcie połączyć się w jedną partję i znaleźć wspólną platformę ideową. Po długich pertrakcjach i naradach w dniu 2 sierpnia ma nastąpić połączenie Ch. D. z N. P. R. prawica.

**Odezwa komitetu porozumienia polsko-niemieckiego.**

BERLIN, 27.VII (Pat). Komitet porozumienia polsko-niemieckiego ogłasza komunikat, w którym wskazując na ponowne zaostrenie się stosunków polsko-niemieckich w związku z odrzuceniem przez rząd niemiecki propozycji polskiej w sprawie wznowienia rokowań handlowych, twierdzi, że zrozumienie tej zwłoki w Polsce, jako rozmyślnej próby przewlekrania rokowań z Niemcami doprowadzić może do kroków, zagrażających dalszym pogorszeniem się atmosfery rokowań.

Komitet uważa za swój obowiązek podkreślić niebezpieczeństwo, grożące stosunkom polsko-niemieckim i wyraża życzenie, aby termin wznowienia rokowań z Polską nie był odraczany dalej, niż tego wymaga konieczność. Delegacja niemiecka powinna otrzymać możliwość dostarczenia nowych materiałów w związku z podwyższeniem niemieckich cel agrarnych, a to w tym celu, aby uniknąć wrażenia, że chodzi tu o rozmyslne przewleklenie rokowań. Odezwa apeluje równocześnie do opinji polskiej, tłumacząc, że ewentualne próby nacisku w formie likwidacji mienia niemieckiego mogłyby spowodować następstwa wręcz niepożądane i że tego rodzaju akcja wywołałaby w niemieckiej opinji publicznej nastroj, utrudniający ostateczne zawarcie traktatu.

pu większej ilości zboża prowadzi również szereg innych firm zagranicznych.

Na innym miejscu notuje pismo pogłoskę o zamierzonym wprowadzeniu cel wywozowych na zboże i zwolnieniu od nich jedynie kilku firm, które w ten sposób otrzymałyby monopol eksportowy. Pogłoski te wywarły ogromne złe wrażenie i przyniosły już wiele szkód, gdyż kupcy zagraniczni i eksporterzy wstrzymali zakupy zboża, co doprowadziło już do niższej cen. Koła rolnicze domagają się urzędowej enuncjacji rządu w tej sprawie i wskazują na szkodliwość podobnych eksperymentów. (W. I. P.)

— Obrót czekowy P. K. O. w czerwcu 1929 r. Ogólny obrót czekowy P. K. O. osiągnął w czerwcu r. b. 1.838 milj. zł., z czego na obrót bezgotówkowy przypadło 1.101 milj. zł., czyli 60% kwoty. Wpłat gotówkowych przyjęto na sumę 493.900 tys. zł., bezgotówkowych — 424.200 tys. zł. Uskuteczono zaś wypłat: gotówkowych na sumę 243 milj. zł., bezgotówkowych — 667.100 tys. zł. Liczba uczestników obrotu czekowego P. K. O. wykazuje dalszy równomierny wzrost.

**Popierajcie przemysł krajowy**

wodów — niedostatków, tragedji rodzinnych, wędrówek o owocnych warunkach dość uciążliwych i to w okresie tragicznego załamania się bytu narodu. Tem większą cieżcią należy otaczać pamięć tych pięknych duchów niewieści, które wywalczyły Polsce więz z kulturą zachodu i kwitnienie sztuki słowa i wymowy.

Słuchaty ich — Poznań, Warszawa, Lwów, Wilno — głęboka провинcja! Pracę swą ci wlecy artyści i artyści uniemowili trupom obcoziemskim opanowanie sceny polskiej i przeforsowali receptę dramatycznej kultury francuskiej, torującej drogę kulturze sceny rodzimej.

**Franciszka Pierożyńska<sup>32</sup>**  
(1764—1816—10. IX.)

Pochodzi z rodziny artystów — z domu Marunowska, rodzona siostra znakomitej tragiczki Truskolawskiej. Wyszła za mąż za Leona Pierożyńskiego aktora dram. zespołu Ryxa, autora „Pasterki Sabaudzkiej”. Zaczęła zawod w Lublinie jako młoda amantka, subretka. Podróżując z

<sup>32</sup> Źródła: Bogusławski. Dzieje. T. X. Str. 309—314. St. Szmur-Peplowski — Biblij. Warsz. 1895. T. I. S. 330. L. Bernacki. Teatr Dr. i Muz. T. I. Str. 291, 384—386, 393, 395; t. II, str. 179, 227. St. Szmur-Peplowski. Teatr Polski we Lwowie (1780—1881). Bibl. un. Lw. B. N. 57.299. Sygn. 98.149. małżonkami Tomaszem i Agnieszką Truskolawskimi, Pierożyńska zatrudnia się we Lwowie w r. 1781,

**Briand otrzymał misję tworzenia gabinetu.**

PARYŻ, 27. VII. (Pat). Prezydent Doumergues zaprosił do siebie Brianda, który przybył do pałacu Elizejskiego o godz. 18 m. 45.

Briand otrzymał misję tworzenia gabinetu, którą przyjął. W wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył on, że rozpoczęcie odpowiednie pertrakcje w niedzielę rano.

**Tylko Briand.**

PARYŻ, 27.7. (Pat). Prezydent Doumergue przyjął Doumera, Buissona, Cazalsa, Malvy'ego i Clementa. Wszyscy oświadczyli, że ich zdaniem jedyną osobistością powołaną do utworzenia gabinetu jest Briand.

**Deklaracja grupy socjalnych radykałów.**

PARYŻ, 27. VII. (Pat). Grupa socjalnych radykałów w Izbie deputowanych uchwaliła deklarację, wyrażającą pod adresem Poincaré'go życzenia szybkiego powrotu do zdrowia oraz protestującą przeciwko sposobowi, w jaki powstał dekret o zamknięciu sesji Izby, uniemożliwiający jej zakończenie prac ustawodawczych.

**Prasa francuska o decyzji Poincaré'go.**

PARYŻ, 27.7. (Pat). Dzienniki jednomyślnie podkreślają wielkie wrazenie, jakie wywołała dymisja Poincaré'go, wyrażając przytem przyszczenie, że jeżeli pomimo nalegań Barthou, któremu rada gabinetowa poleciła wypłynąć na Poincaré'go, aby pozostał na czele rządu, premier nie odstąpi od swego zamiaru, miejsce jego zajmie Briand, który ma powołać do współpracy radykałów.

**Zatarg chińsko-sowiecki**  
w stadium likwidacji.

**Pomyślny przebieg rokowań chińsko-sowieckich.**

WIEDEN, 27.VII (Pat). Dzienniki donoszą z Charbinu: Rokowania chińsko-sowieckie pomiędzy sowiickim konsulem generalnym Melnikowem a generałem chińskim Czang-liangiem mają przebieg pomyślny. Przedstawiciel Chin domagał się przede wszystkim zaniechania propagandy komunistycznej, uważając kolej wschodnią za przedsiębiorstwo czyste handlowe. Melnikow wyraził życzenie rządu sowiickiego w kierunku przywrócenia status quo. W związku z rokowaniami zwrócił się Melnikow o dalsze instrukcje do Moskwy.

**Chiny nie zamierzają konfiskować kolei wschodnio-chińskiej.**

WASZYNGTON, 27.VII (Pat). Departament stanu poinformowany został, że Chiny uznają interesy rosyjskie na kolei wschodnio-chińskiej i że nie mają zamiaru konfiskować tej linii kolejowej.

**Przeciwko planowi Younga.**

BERLIN, 27.VII (Pat). Nacjonalistyczny komitet, zajmujący się przygotowaniem akcji plebisycyjnej przeciwko planowi Younga, zorganizował w piątek wieczorem zebranie polityczne w Muenster w Westfalji. W zebraniu tem uczestniczyło 2.500 osób. Główne referaty wygłosili prezes stronnictwa niemiecko-narodowego poseł do Reichstagu p. Hugenberg oraz przywódca Stahlhelmu Duesterberg. P. Hugenberg oświadczył, że ruch opozycyjny przeciwko planowi Younga rośnie w masach niemieckich. Plebisycy ma na celu okazanie zagranica, iż w tym nawet wypadku, gdyby w parlamencie Rzeszy znalazła się większość dla przyjęcia planu Younga, uchwała taka nie oddawałaby rzeczywistych nastrojów narodu niemieckiego.

**Wyrok w sprawie Stinnesa.**

BERLIN, 27.VII. (Pat). W trwającym od dwóch miesięcy sensacyjnym procesie przeciwko Hugonowi Stinnesowi, synowi zmarłego milionera niemieckiego, oskarżonego o oszukańcze manipulacje pożyczką kolejową, zapadł dzisiaj wyrok, mocą którego główny oskarżony uwolniony został od winy. Równocześnie sąd uwolnił trzech współoskarżonych. Natomiast sekre-

**MIGAWKI**

FILM O TERMOMETRAMI I OPALANIU SIĘ.

(Przygody z termometrami. Jeszcze o plaży. Bolesne skutki opalania.)

Znalom człowieka zgola lekomyślnego, który złożył się z przyjacielem o cale 10 zł., że na podstawie termometrów sciennych w Wilnie określi temperaturę. Szalony ten człowiek zaczął przeglad termometrów, naturalnie, od Województwa. Rtcę zatrzymała się na 31°. Uradowany poszedł dalej, na ul. Mickiewicza. Termometr koci Boci Olkiewiczich wykazywał 34°. — Wiadomo — pomyślał mój przyjaciel — zbliżamy się ku równikowi. Termometr na hotelu „Bristol” wskazywał zaledwie 28-st., a wiec prawie podługonową cieplotę.

Nieszedliśmy przyjacieli przez pół dnia biegali po Wilnie, skrzętnie notując temperaturę. Wicemorem zapytał jednego ze znomych uczonych meteorologów w jaki sposób obliczyć cieplotę najdokładniej.

Odpowiedź brzmiała: zsumować wszystkie temperatury i podzielić przez ilość zanotowanych cyfr. Zaczęli więc mnożyć, dzielić, odejmować, dodawać, wyciągać pierwiastki, podnosić do kwadratu i t. d. Odpowiedź brzmiała: temperatura o godz 9 rano wynosiła 48-st. C. Zaczęli więc jeszcze raz sprawdzić i przez dwa dni cale foljami papieru zapisywali długimi kolumnami cyfr. Na trzech dniach mego przyjaciela zabraka karetki pogotowia do szpitala Św. Jakóba, na oddział umysłowo chorych.

Jeżeli mówimy już o gorącu, to sama myśl zwraca się ku oficjalnej i nieoficjalnej plaży. Wogóle wnilanie mają ten szlachetny rys charakteru, że robią wszystko powoli ale z zapamiętałością, godną lepszej sprawy. W tym wypadku myśl o systemie opalania się. Wystarczy o każdej porze dnia wyjść nad brzeg Wilji, by przetrząść się naprawde i wyrzec przyjemności słońcnych kąpeli. Poza ciatami opalonymi na bronz, widzi się jakieś czerwone, pokraczne opuchliny, smarowane pieciolowicie waseliną.

I znowu muszę opowiedzieć o dwóch przyjaciach, którzy postanowili się opalać. Poszli nad rzekę o godz. 10-jej rano, a wrócili około północy. Co robili tak długo, szczególnie po zachodzie słońca — o tem mówić nie mogę, ze względu na wrodzoną wstydlwość, z której jestem znany. Faktem jest jednak, że moi przyjaciele opalali się cale dzień. W rezultacie jeden z nich ma niejaki trudności przy leżeniu, a nawet siedzeniu, drugi zaś nie może chodzić, szczególnie w dzień. Ale obaj niezrezygnowali z opalania się i postanowili dziś, w niedzielę znów iść na plażę. Mam jednak pewne objekeje, czy wyjdą w dzień, gwoli opalania grzesznych ciat. Sądze jednak że wyjdą nad rzekę już po zachodzie słońca, co jest, podobno nierównie przyjemniej dla nich i jeszcze dla kogoś. Igrek.

**Inspekcja portu.**

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dziś wieczorem min. przemysłu i handlu Kwiatkowski oraz skarbu Matuszewski wyjadą do Gdyni na inspekcję portu.

**Odłożenie urlopu komendanta głównego P. P.**

WARSZAWA, 27.VII (Pat.) W związku z notatką prasową o wyjeździe na urlop w celach leczniczych komendanta głównego P. P. Jagrym-Maleszewskiemu w sierpniu r. b. stwierdzamy, że wyjazd komendanta głównego P. P. w sierpniu nie jest przewidziany.

**Ratyfikacja układu w sprawie długów francuskich przez Amerykę.**

WASZYNGTON, 27.VII (Pat). Układ, dotyczący długów francuskich, będzie zbadany na specjalnej sesji kongresu, która ma być zwołana w najbliższym czasie. Retyfikacja układu zajmie się najpierw Izba Reprezentantów. Powszechnia oczekuje przyjęcia układu przez Izbę.

**Haga przygotowuje się do konferencji rządów.**

WIEDEN, 27.VII (Pat.) Według doniesień z Amsterdamu rząd holenderski nie otrzymał jeszcze żadnego oficjalnego zawiadomienie o wyborze Hagi, jako miejsca konferencji, mimo to jednak czyni obecnie już wszelkie potrzebne przygotowania. Konferencja odbędzie się w pałacu Pokoju, względnie w letnim pałacu królowej.

**ANTONI MILLER**

**Publiczność wileńska Teatru Bogusławskiego i jego aktrycy (1785 — 1823).**

(Wyjątek z dzieła: „Teatr polski i muzyka na Litwie — jako strażnica kultury zachodniej”).

**ARTYSTKI**

Przystępując do skreślenia sylwetki Artystek wileńskiej trupy Bogusławskiego nie możemy powstrzymać się od paru ogólnych uwag.

Patrząc na przechowane portrety niektórych (Jasińskiej, Desznerowej), oraz wstuchując się w ton ich biografji Bogusławskiego, daje się odczuwać czar poezji ulatującej nad temi pierwszymi pionerkami sztuki scenicznego. Musiały posiadać ówczesne kapłanki młodej sceny polskiej duzo cywilnej odwagi, duzo mocy woli, gorącego ukochania na stawy i piękna — by wytrwać na stanowisku. Trzeba było szturmem zdobywać publiczność; talentem, powagą moralną, pięknością, wdziękiem kobiecym. Niedość było posiadać talent tragiczki; trzeba było umieć śpiewać, gdyż ówczesni artyści prowincjonalni — i stoleczni grałi naprzemiennie „dramy” i „operę z mówieniem”. Na takie bogactwo walorów artystycznych nie sięc dzisiejszego artystę. Dziwnym zbiegiem okoliczności, wszystkie

współpracowniczki Bogusławskiego posiadały przyrodzone dane: postawę, piękność i talent.

Dosyć spojrzeć na oblicze Jasińskiej, Desznerowej, lub przeczytać opis wyglądu ich przez Bogusławskiego, żeby zrozumieć, iż nie mogły nie wywierać uroku. — Oto rysopis Jasińskiej: (wedl. Bogust.). „przystojna na postać, twarz przjerna, oczy i włosy czarne, dobre serce”. Lub Drozdowskiej: „średniej postaci, kształtny skład; twarz pociągła, znaczące rysy oczy żywe, mimika, głos donośny”. Albo S. Desznerowej: wyróżniała się talentem, pięknym wrokiem, nader kształtną postacią, młodością i żywością gasita wdzieki pań”.

W owe czasy, widocznie, nie garnęli się do teatru ludzie bez warunków zewnetrznych, jak to widzimy dzisiaj; grę decyduje fantazja reżysera, protekcja, minimum skrupulatności i tupet, pokrywający braki talentu.

4) gdzie gra w składzie pierwszej trupy lwowskiej, role smutne: Marysi w dr. „Nędznik”, Henryki w tr. Beverley. (Bogusławski Dz. T. X. str. 309) St. S. Peplowski str. 14. Grałi z nią prócz Truskolawskich — Owsiński, Desznerowa Salomea, Marunowska, Jasiński, Zakrzewski i przybyli później Bogusławski, W r. 1783 Truskolawscy „po kontraktach nieudanych opuścili Lwów”<sup>33</sup>, a Pierożyńska już w r. 1782 wyjeżdża z mężem do Nieświeża, gdzie Pierożyński kieruje dworskim teatrem Radziwiłła aż do r. 1784. Pierożyńska grała z powodzeniem i stała się „upodobaną od całego dworu artystką”<sup>34</sup>. Po rozwiązaniu trupy nieświejskiej, część aktorów przeniosła się w początku r. 1785 do Wilna. Pierożyńska wstępuje do zespołu Bogusławskiego w Wilnie, a mąż jej wyrusza do Warszawy. Niedługo tu bawi Pierożyńska — tylko do lata następnego roku, gdyż mąż jedzie do Wilna, zabiera żonę i już dnia 13 VII, artystka występuje we „Włosze w Londynie” z Nowickim, jako „świerzo przybyła”<sup>35</sup>.

W Wilnie pod kierunkiem Bogusławskiego, Pierożyńska gra drugorzędne role „w operach i krotowichlach”<sup>36</sup> kreowała rolę Ernestyny w „Szkołecz zardrosnych” i Zuzanny w „Wes. Figaro” w których „zawsze od wnilian z uniesieniem przyjmowana była” (Bogust.). Bogusławski utyskiwał, że nauczywszy się w Wilnie „wielu oder, wielu znaczących ról... musiała udać się za mężem po dwuletnim pobycie”<sup>37</sup>. Dn. 8 maja r. 1786 graną była komedia Beaumarszgo, „Wesele Figara” (Dzień pustoty) jeszcze nigdzie w Polsce nie granęj i Pierożyńska była pierwszą Zuzanną tej nieśmiertelnej sztuki. — Afisz warszawski z r. 1793. (L. Bern. Teatr str. 384), anonuje reprezentację „Pustelnika na wyspie Formenterze” (17 XII) i operę „Nie każdy śpi kto chrapie” na pierwszy benefis Pierożyńskiej, „pracującej od 5 lat w antreprezji w dramacie i komedji”. Z tego powodu „abonament zwiieszony”<sup>38</sup>.

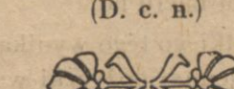
W roku 1795 — w chwili, gdy Bogusławski we Lwowie walczy z lichwarziami i niemieckim antreprenrem Bullem, a Morawscy z kilku swemi starymi współpracownikami opuścili Lwów i wyruszyli do Wilna przez Lublin i Grodno, — zjechała Pierożyńska z Owsińskim z artystycznym sukursiem Bogusławskiemu. Historyk sceny lwowskiej — Popławski tak opisuje jej pobyt: „Dramat stał się wyłączną sferą jej działalności. Marja w „Nędzniku”, Henryka w „Beverleyu”, tudzież role tytułowe w „Emilii Galotti”, zapisały chlubnie nazwisko Pierożyńskiej w dziejach sztuki polskiej. Urodziwa postać, głos piękny, wile uczenia i siły dramatycznej, wyróżniały karzystnie grę tej artystki, która przybywała do Lwowa w pełnym rozkwicie swego talentu, podczas gdy towarzysząc jej Owsiński, pierwszy tragik sceny polskiej, był już u schyłku swego świetnego zawodu”<sup>39</sup>. Pierożyńska wraz z krewną swoją, Magdaleną Jasińską, stają się potężnymi atrakcjami kompanji Bogusławskiego. W r. 1797 Pierożyńska gra w melodramacie „Izkahar” (z pierwszą ilustracją muzyczną Elsnera), rolę Dilavy, potem w „Amazonce” — rolę Herminy, w „Spazmach modnych” w „Hamlecie” (pierwsza Ofelia polska) i „Grobach Verony” (Julja).

<sup>33</sup> Szn.-Peplowski. Str. 14—15.  
<sup>34</sup> Najprawdopodobniej tu Pierożyńska grała w „Agate”...  
<sup>35</sup> L. Bern. Teatr Dram. i Muz. (afisz).  
<sup>36</sup> Jakich — Bogusławski nie podaje.

we w „Emilii Galotti”, zapisały chlubnie nazwisko Pierożyńskiej w dziejach sztuki polskiej. Urodziwa postać, głos piękny, wile uczenia i siły dramatycznej, wyróżniały karzystnie grę tej artystki, która przybywała do Lwowa w pełnym rozkwicie swego talentu, podczas gdy towarzysząc jej Owsiński, pierwszy tragik sceny polskiej, był już u schyłku swego świetnego zawodu”<sup>39</sup>. Pierożyńska wraz z krewną swoją, Magdaleną Jasińską, stają się potężnymi atrakcjami kompanji Bogusławskiego. W r. 1797 Pierożyńska gra w melodramacie „Izkahar” (z pierwszą ilustracją muzyczną Elsnera), rolę Dilavy, potem w „Amazonce” — rolę Herminy, w „Spazmach modnych” w „Hamlecie” (pierwsza Ofelia polska) i „Grobach Verony” (Julja).

Po 10 latach niegrania na scenie warszawskiej (afisz r. 1804, 20. X.) Pierożyńska wraca do Warszawy i przypomina się wielbicielom swym w roli Eleonory w sztuce „Nienawiste ludzi”.

Koniec pełnego tryumfów artystycznych życia, był b. smutny: po stracie dzieci Pierożyńska straciła wzrok. Umarła w Warszawie 19 września r. 1816.



(D. c. n.)

<sup>39</sup> Bibl. Warsz. 1895. T. I. z. 2

# WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

## Prawda o Widzach.

W odpowiedzi na korespondencję z Widz. Nr. 159 „Kurjera Wileńskiego”, z dn. 16 b. m. otrzymujemy następującą uwagę, która na wyłączną odpowiedzialność autora pozostaje zamieszczamy.

W numerze 159 „Kurjera Wileńskiego”, niepodpisany korespondent z Widz, zachwycony jest rzekomym postępowaniem Widza na polu odbudowy miasteczka, po wojnie dokonał, przyczem korespondent zachwycił się działalnością i gorliwością wójta Rawicza na odbudowanie miasteczka.

Otóż jako mieszkaniec tutejszy, widzę, że autor artykułu widocznie jest pozamieszkanym i w dodatku zbyt różowo zapatrzył się na gorliwość wójta Rawicza, bo w rzeczywistości w Widzach jest zupełnie inaczej. Miasteczko zaledwie w roku ub. zostało wybrukowane, a w niektórych swoich ulicach, rynek koński dotąd niewybrukowany, a wylot ulicy i opary z tego rynku szczególnie po deszczu, w dniu gorącym, roznoszą cuchnącą woń dookoła, tem gorzej, iż rynek ten leży w centrum miasteczka. Wybrukowane ulice w przeszłym roku już mamy wybite i zdeziłowane, dzięki niedopatrzeniu robot, niema żadnego chodnika, chociaż miasteczko ma szerokie ulice nadające się po temu. Miasteczko dotąd nie posiada żadnej latarni a przy nastaniu jesieni i zimowych wieczorów, przechodnie nie jednokrotnie utykają łbami i nosami o słupy telegraficzne, o czym już mówiliśmy w swoim czasie w prasie wileńskiej.

Co do wybudowania szkoły, to nie widzimy w tem zasługi wójta Rawicza, był to nakaz z góry dany, a w rzeczy samej na zdobywanie pieniędzy wpływają z gminy. Gmina Widzka jest największą z gmin powiatu brasławskiego, a sam podatek wjazdowy na rynek daje urzędowi gminom rocznie dochodu trzydziście tysięcy złotych. W czem tu więc zasługa p. Rawicza? Podobne szkoły wybudowano już wcześniej w Turmionie i Dyrzowicach i znacznie lepiej i starannie, bo drewniane budynki tamtych szkół, pokryte blachą, gdy natomiast Widzka szkoła zbudowana jest z drzewa okragłego, z dachem gatowanym, lada dzień i przy lada okazji narażona na pożary. Przytem na tę szkołę wydano tyle gotówki, iż za to można byłoby mieć piękny, trwały budynek murywany.

Szkola widzka nie jest nawet otykowaną wewnątrz, a zeszłej zimy dzieci liberalnie w niej marzyły i czas jakiś była nieczynna. W szkole niema większej sali a gdy jest jakieś zebranie to wynajmuje się salę w żydowskim domu ludowym przy ich szkole.

Jak dalece wójta Rawicz nie jest skrzętnym, gorliwym i starannym, jak autor artykułu tego chce, to widzimy choćby z tego, że uchwalona w roku ubiegłym przez radę gminną budowa pomnika Wolności, który miał stać w skwerze przed Urzędem gminnym, poszła w niepamięć i wątpić należy czy p. Rawicz o to się zatroszczył. Ze pochwały korespondenta rozumiemy że p. Rawicz, świadcząc o tem sterzącym setki fundamentów z pod niezabudowanych domów w miasteczku ujemnie o tem mówią i w ruinach jeszcze będące ściany ślicznego kościoła widzkiego, który niewiadomo za ile jeszcze lat powstanie z gruzów, i dużo jeszcze widocznie wody spłynęło na głowy modlących się parafjan w drewnianej, o starym dachu, szopie improvisującej kościół widzki już od lat 12.

Niechby autor artykułu, przechwalający powiat brasławski i „działalność” wójta Rawicza przypatrzył się choć Smorgoniom w osmiańskim powiecie, doszczętnie zrujnowanym wojną, zobaczyłby co tam przez ten czas zrobiono, to Widze o tem jeszcze ani śniły! Tam już parafjan od trzech lat modlą się w odbudowanym z fundamentów kościele, miasteczko jest w porządku, mają światło w domach i na ulicach, mają doskonale drogi i bruki. Póczw więc zwracając komuś głowę porządkami w brasławskim powiecie i chwalić to, czego niema i co wcale niezasługuje na pochwałę.

Zachwyć korespondenta „działalnością” p. Rawicza i postępowaniem Widz, polega chyba na tem, że podoba się mu widocznie kolor wymalowanych domów w miasteczku na czerwono, co wójta Rawicz łącznie z przedownikiem Rusakiem zadysponowali, tak że mamy w centrum miasteczka takie dziwolągi jak to, że jeden i ten sam dom malowany jest w części na biało, a w części na czerwono, zaiste, godne pochwały i zachwytu! Kto nie wierzy niech się przeka, Widze nie tak dekelo od Wilna.

Szkola widzka nie jest nawet otykowaną wewnątrz, a zeszłej zimy dzieci liberalnie w niej marzyły i czas jakiś była nieczynna. W szkole niema większej sali a gdy jest jakieś zebranie to wynajmuje się salę w żydowskim domu ludowym przy ich szkole.

### Z działalności B. B. W. z Rządem w Kowlu.

O odbyło się to zebranie sprawozdawcze senatorów i posłów B. B. W. R. na którym poseł Wołoszyński wygłosił dłuższe przemówienie na temat polityki ogólnej, sen. Huskowski — sprawy konstytucyjne, sen. Dal — sprawy gospodarcze, poseł Bogusławski — sprawy mniejszościowe.

Zebrań w liczbie przeszło 300 osób pod przewodnictwem p. Stanisława Panka uchwalili przez akklamację wysłać depezę hołdowniczą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

WŁODZIMIERZ Wol. Odbyło się to zebranie organizacyjne Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Na zebranie licznie przybyli

### SUWAŁKI

Ujawnienie przemytu. Organa bezpieczeństwa publicznego dokonały ostatnio rewizji w Kaca Mejszera w Suwałkach i odnalazły w jego mieszkaniu 14 paczek, zawierających pończochy, bieliznę, kalosze i inne przedmioty, przemyczone z Niemiec, które zabrać mieli do Białegostoku Benjamin i Judeł Boruchiewicz oraz Paszka Samuel, mieszkańcy Białegostoku.

### WOLKÓWYK

Śmierć od pioruna. W czasie ostatnich burz został rażony piorunem i poniósł śmierć na miejscu Niemczynowicz Antoni, lat 66, mieszkaniec wsi Widziejki, gm. Świsłocz, w powiecie wolkowskim.

### BIAŁYSTOK

Kryzys w przemyśle białostockim. Dnia 24 lipca 1929 r. z braku zamówień została wstrzymana praca w fabrykach włókienniczych Openheim i Zylberblata w Białymstoku, zatrudniających około 100 robotników.

### WILEJKA

Na lotniskach do źródeł Wilji. W dniu 24 lipca 1929 roku o godz. 4 rano przybyła z Wilna do Wilejki, podjęta z inicjatywy Ligi Rzemiennej i Morskiej wycieczka na łódź własnej konstrukcji udająca się do źródeł rzeki Wilji, złożona z pp. Jana Stralla (komandora), Feliksa Abramowicza i Hieronima Dabkusa. Trasa, którą przebyli wioślarze, wynosiła około 300 (trzysta) km. Mimo, że płynęli oni przy niesprzyjającej pogodzie, czują się jednak b. dobrze, przybivają do Wilejki we wspaniałej formie.

Po jednodniowym wycieczce wycieczka w dniu 25 b. m. o godz. 16 min. 30 wróżyła w dalszą podróż.

### LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 137 „Kurjera Wileńskiego” z dnia 18. VI b. r. ukazał się artykuł napisany przez p. Habdankę ze Swira pod tytułem „Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę”. W artykule wspomina autor o mnie, podając wiadomość, jakoby miał stać na przeszkodzie w urzędzeniu rocznicy urodziny państwowej. Wobec tego proszę o zamieszczenie poniższego:

Nieprawdą jest, jakoby miał podmawiać kłopotliwiec z artystek Stow. Młodzień Polkiej w Swirze udawania choroby, aby

### Nieprawdziwa wiadomość.

Tel. od wł. kor. z Warszawy

Wiadomość podana wczoraj przez jedno z pism południowych warszawskich o tem jakoby rozwiązano został rząd Ogólnego Polskiego Związku Kas Chorych i komisarzem zarządu zostanie mianowany p. Michał Orzecki nie odpowiada prawdzie. Czynniki miarodajne kategorycznie zaprzeczyły tej wiadomości.

### Zamknięcie P. W. K. niedoświadczalnie 30 września.

KOWEL. W ostatnim czasie pojawiły się pogłoski, jakoby okres trwania PWK miał ulec przedłużeniu. Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej stwierdza wobec tego, że wszelkie informacje i wiadomości w powyższym sensie są nieścisłe i pochodzą ze źródeł niekompetentnych. Zasada punktualności i dokładności, jakiej trzymano się przy organizacji wielkiego przedsięwzięcia i pod tym względem nie dozna wymiary.

### Zamknięcie P. W. K. nastąpi niedoświadczalnie dnia 30 września t.b.

### Praska grupa teatru dramatycznego Stanisławskiego.

Obecny zespół Teatru Stanisławskiego wyjechał z Moskwy w r. 1919, do Krymu na gościnne występy. Na skutek działań wojennych zespół był pozbawiony możności powrotu do Moskwy, wobec czego przedsięwziętą dalszą podróż — pierwotnie do Konstantynopola, Bułgarii, Serbii, następnie do Jugosławii (Praga), Niemiec (Berlin), Danii (Kopenhaga), Szwecji (Stokholm).

W powrotnej drodze zespół zjeżdżał ponownie do Berlina, gdzie pracując nad wykonaniem dwóch filmów rosyjskich: „Wina i kara” Dostojewskiego i „Polega ciemnoty” Tolstoja. Po roku cały zespół wyjechał do Pragi na skutek zaproszenia Rządu Jugosłowiańskiego, który wydatnie teatr ten subsydował. W Pradze zespół pozostał w ciągu lat trzech.

Następna baza artystyczna teatru był Paryż. (Również 3 lata). W roku ubiegłym zespół udał się do Włoch, gdzie objędział większe miasta (Rzym, Medjolan i inne). W roku bieżącym Teatr objędział Rumunię i od 2-ich miesięcy gości w Polsce (Warszawa, Kraków, Lwów, Lublin, Łódź, Poznań, Katowice, Wilno).

Zespół składa się z 26 osób. Role główne odgrywają: Krzyżanowska, Lisienko, Dniuprowa, Tokarska, Grecz, Pawłow, Duwan-Tarcow, Aslanow, Wyrubow i inni.

Repertuar: „Bieda nie hańbi” Ostrowskiego, „Na dzień” Gorkija, „Wiśniowy sad” Czechowa, „Ożenek” Gogola, „Polega ciemnoty” Tolstoja, „Wujaszek Jaś” Czechowa, „Wieś Stepianczykowa” — Dostojewskiego, „Bracia Karamazow” Dostojewskiego, „Walka życia” Dickensa, oraz wycieczki ku uczczeniu 25-cio lecia zgonu A. Czechowa.

Dalsza marszruta: Ryga, Kowno, następnie Rumunja.



Niedziela 28 Lipca

Dziś: Innocentego i Wikt. Jutro: Marty P.

Wschód słońca—g. 3 m. 44 Zachód — g. 19 m. 39

### OSOBISTE

J. E. ks. biskup Bandurski po raz czwarty w r. b. wyjechał do Bydgoszczy. Wczoraj wieczorem wyjechał do Bydgoszczy, by poświęcić sztandar grupy powstańców Wielkopolskich z roku 1918. J. E. ks. biskup Wł. Bandurski. Jest to już 4 do Bydgoszczy w tym roku a 24-ty w ostatnich dwóch miesiącach wyjazd poza Wilno do żołnierza polskiego. Z jednego krańca Rzeczypospolitej na drugi spieszył Wielki Pasterz, by słowem pokrzepić do dalszej żmudnej pracy dla dobra Ojczyzny.

### URZĘDOWA

Przyjęta u p. wicewojewody. Pan wicewojewoda Kirtiklis odbył w dniu 26 bm. konferencję z pp. posłami d-r'em Brokowskim i St. Mackiewiczem oraz z prezesem Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. Żółtowskim, nadto przyjął dowódcę pólbratry K. O. P-u w Grodzie pułk. Bulticyn.

W dniu 27 bm. p. wicewojewoda przyjął pp. majorów Feliksa Kuratowskiego, Władysława Błażewskiego i Władysława Brzozowskiego, którzy odbyli praktykę administracyjną w naszym województwie.

Jak długo mogą być zatławiane sprawy w urzędach państwowych. Zgodnie z przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym przypomniały władze centralne podległym urzędom, że zatławianie spraw wpływających ze strony pentetów do urzędów państwowych winno trwać najdłuższe trzy miesiące. Termin ten ulec może przedłużeniu tylko w wypadku, kiedy zachodzi potrzeba porozumienia się danego urzędu administracyjnego z innymi urzędami państwowymi.

### ADMINISTRACYJNA

Kary doraźne za pozostawienie dzieł bez dozoru. Wileńskie starostwo grodzkie w dniu wczorajszym ukarało w 7 wypadkach rodziców, którzy pozostawiali na ulicy dzieła bez opieki starszych. Lekkomyślnych rodziców ukarano grzywną od 10 do 50 złotych z zamianą w razie niewypłacalności na arrest trzydniowy.

Nowe przepisy o reklamach. Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało obecnie dokładne przepisy o reklamach handlowych, oparte na ustawie o nieuczciwej konkurencji. Według nowych przepisów nie wolno będzie używać w reklamach wszelkich medalii i odznaczeń, wydawanych przez b. zaborców z tytułu naprz. dostaw do dworu cesarskiego, nie wolno będzie ogłaszać w reklamach, że towar, sprzedawany przez daną firmę, jest lepszy od towarów sprzedawanych przez konkurentów, gdyż wymaga to przedewszystkiem sprawdzenia, ustalenia, a zatem jest często nieuczciwe. Również podawanie informacji niezgodnych z rzeczywistością w odnośnie do wyrobów, wprowadzić w błąd kupującego, będzie karane na podstawie wymienionej ustawy.

Kto ma prawo urządzić kwesty uliczne. Starostwo grodzkie podaje do wiadomości, że instytucje, ubiegające się o zezwolenie na kwestę uliczną, przy złożeniu podania do starostwa grodzkiego winny podać krótkie sprawozdanie z działalności instytucji, poparte danymi cyfrowymi oraz umotywowanie potrzeby dokonania zbiórki ulicznej.

Przypomina się jednocześnie, że kwesty nie mogą być organizowane i przeprowadzane przez prywatnych przedsiębiorców i przy pomocy kwestary. Kwestarze winni posiadać wyraźne oznaki, pozwalające skontrolować, na jaki cel zbiórka jest dokonywana i przy kwestowaniu wyraźnie oświadczyć ofiarodawcom, na co dokonywana jest zbiórka.

Po ukończeniu kwesty należy powiadomić starostwo grodzkie o miejscu i godzinie dokładnego obliczenia wyników kwesty i po obliczeniu zebranych pieniędzy złożyć do starostwa grodzkiego dokładne sprawozdanie z wyników kwesty ze szczegółowym uwidocznieniem kosztów organizacji kwesty i czystego dochodu.

### MIEJSKA

He mamy samochodów. Według ostatnich danych statystycznych na terenie województwa wileńskiego, nie wyłączając miasta Wilna, znajduje się 149 osobowych samochodów, 98 prywatnych, 174 drożki samochodowe, 98 autobusów i 43 samochody ciężarowe.

## Święto Pułkowe 6 pułku piechoty Legionów.

Dnia 28 b. m. 6-ty pułk piechoty Legionów obchodzi uroczystość 14-tego letniego swego istnienia. W bieżącym roku Święto pułkowe będzie odchodzone ściśle w ramach pułku.

Program święta pułkowego: 27/VII. 29. godz. 21 — Apelołegłych 6 p. p. Leg. na boisku sportowym pułku.

28/VII. 29. godz. 9. — Msza Święta w kościele Piotra i Pawła, godz. 10 — Rozdanie nagród sportowych i sznurów strzeleckich na boisku sportowym pułku, godz. 10.30 Defilada pułku przy ul. Kosciuszki, godz. 13 — Obiad żołnierski.

W związku z powyższym w dniu wczorajszym na imię dowódcy 6 p. p. Leg. nadeszły trzy depeze: od Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, b. dowódcy pułku gen. Popowicza i J. E. ks. bisk. Bandurskiego treści następującej.

Dowódca 6 pułku piechoty Legionów Wilno. Warszawa Sztab Główny.

Okrytym wiekopomną sławę Legionów 6 pułku piechoty drogim towarzyszom najpierwszych poczynań i najcięższych bojów orodzonej Ojczyzny śle w dniu święta najlepsze z głębi serca płynące życzenia. Pomnając na krzyżi Virtuti Militari zdobiącą waszą chorągiew, na pamięć poległych towarzyszy broni pozostawiając i nadal niezłomni na straży hasła dla których walczyliście.

Minister Spraw Wojskowych Józef Piłsudski Marszałek Polski.

### Dowódca 6 p. p. Leg. Wilno. Lwów D. O. K.

Jako żołnierz i były dowódca waszego pułku nie mogę innych jak tylko bardzo serdeczne życzenia wysłać pułkowi, oficerom i szeregowym.

Życzę Panów i szeregowym abyście w ciągłej pracy nad sobą nieustannie tworzyli typ najlepszych oficerów i szeregowych Armji pielegnując i rozwijając tradycje bojowe pułku.

### Popowicz general dowódca O. K. VI.

Dowódcy, Korpusowi Oficerskiemu i Szeregowym 6 p. p. Leg.

Przesyłam najserdeczniejsze pozdrowienie i życzenia w dniu Święta Pułkowego, w którym nie mogę brać czynnego udziału, bo w tym czasie jestem w Bydgoszczy.

Niech ta sama dzielność i sprawność, to samo bohaterstwo i męstwo, które cechowały Wasz sławny Pułk w czasie wojny od roku 1915 do 1920, włącznie, nie opuszczą Waszych szeregów! Niech będzie bodźcem do szlachetnych wysiłków w czasie służby pokojowej, celem nabrańia sił do obrony największych skarbów Narodu i Państwa.

Bóg z Wami! z oddaniem Władysław Bandurski Biskup. Wilno, 28/VII.

# KRONIKA

Ogółem na terenie województwa zarejestrowano 464 samochody. W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość pojazdów samochodowych zwiększyła się o 40%.

Z powyższych cyfr wynika, iż jeden samochód przypada na 2485 mieszkańców.

### SPRAWY PRAWSE

Nieprawdziwe pogłoski. W numerze „Expressu Wileńskiego” z dnia 27 lipca r. b. ukazała się zmiana o rzekomo krytycznym ustosunkowaniu się Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do gospodarki samorządu wileńskiego i o mającym rzekomo z tego powodu nastąpić wkrótce rozwiązaniu Rady Miejskiej m. Wilna, przyczem został wymieniony z nazwiska rzekomy kandydat na stanowisko komisarza rządowego m. Wilna. Wzmianka powyższa została zaopartą powołaniem się na rzekomą opinię czynników miarodajnych.

W związku z powyższym zostaliśmy upoważnieni do oficjalnego stwierdzenia, że przytoczona powyżej zmiana w „Expressie Wileńskim” miła się całkowicie z prawdą.

### SPRAWY SZKOLNE

Nowy typ gimnazjów. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego projektuje przy zakładaniu nowych szkół średnich, uwzględnić nowy typ gimnazjów, t. j. nehumanistycznych. W szkołach tych wykładać będą dwa języki nowożytne, obowiązkowo dla wszystkich uczniów zamiast łaciny.

### WOJSKOWA

Dodatkowa Komisja przeglądowa. W poniedziałek 29 b. m. w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2, odbędzie się dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej. Na wymienionym posiedzeniu komisja ma się zająć wszystkimi mężczyznami zamieszkałymi na terenie miasta Wilna, którzy z jakiegokolwiek powodu dotychczas nie stawili się na komisję przeglądową.

### SKARBOWA

Izby Rozrachunkowe. Obrót Izby Rozrachunkowych, działającej przy oddziale Banku Polskiego, wyniósł w czerwcu r. b. 607.3 milj. ml. (w maju r. b. wyniósł 579,4 milj. zł.).

### ZEBRANIA I ODCZTY

Zebranie u krawców. W poniedziałek 29 b. m. o godz. 19 odbędzie się walne zebranie członków Zw. Zaw. Krawców, z nast. porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, 2. Wybory nowego zarządu, 3. Sprawy ogólne, 4. Kwestje organizacyjne, 5. Wolne wnioski. Wszystkie członkowie we własnym interesie winni się stawić w lokalu przy ulicy Zawalnej Nr. 1—4.

### Z KASY CHORYCH

Kasa chorych m. Wilna przypomina, że od składek za miesiąc czerwiec b. r. nie wplaconych do dnia 31 lipca b. r. będą pobierane procenty zwłoki oraz, po tym terminie, zaległe składowki będą ściągane w drodze egzekucji wraz z procentami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

### SPRAWY ROBOTNICZE

Stan bezrobocia. Jak wynika z ostatnich danych statystycznych, stan bezrobocia na terenie m. Wilna w tygodniu ubiegłym zamknął się cyfrą 3243 robotników. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie zmniejszyło się o 42 osoby.

### RÓŻNE

Budowa schroniska w Trokach. W dniu 28 bm. pod przewodnictwem p. wicewojewody wileńskiego Kirtiklisa odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu budowy schroniska w Trokach. W posiedzeniu tem wzięli udział przedstawiciele Zarządu Ligi Morskiej i Rzem. i Roln. dowódca 22 baonu K. O. P. mjr. Urban, mjr. Fiedorf z ramienia Wojew. Komitetu W. F. i P. W. i inż. Wojciechowski z Dyrekcji Robót Publicznych.

Na posiedzeniu tem ukończył się zarząd, w którego skład weszli: wicewojewoda St. Kirtiklis, jako przewodniczący, Wiktor Czarnowski — jako wiceprezes, Władysław Szumanski — skarbnik i mjr. Fiedorf jako sekretarz. Omówiono sprawę nieuczciwego przystąpienia do budowy schroniska na gruncie ofiarowanym już na ten cel przez magistrat trocki. Komitet rozporządza funduszem 23.000 zł. na budowę. Po dyskusji komitet postanowił przystąpić natychmiast do pracy około budowy schroniska. W tym celu przydzielono członkom komitetu opiekę nad poszczególnymi działkami budowy.

Na zakończenie należy dodać, iż p. inż. Wojciechowski obiecał bezinteresownie wykonać plany i prowadzenie robót przy budowie pomienionego schroniska. Czyn ten należy podkreślić z calem uznaniem jako piękny objaw ofiarności społecznej.

Rejestracja żołnierzy b. 7 p. p. pierwszej brzygady. Celem odtworzenia stanu osobowego b. 7 p. p. (V i VI bataljon) pierwszej brzygady Legionów dla przedstawienia zasłużonych żołnierzy do odznaczenia, prowadzona jest obecnie rejestracja legionistów, którzy służyli w tych bataljonach.

Zainteresowani legionisci powinni podać imię, nazwisko i pseudonim, zawód, zajmowane stanowisko, adres, dokładny życiorys, przebieg służby w Legionach i posiadane odznaczenia z datą nadania. Za zmarłych i poległych dane zgłaszają znajomi lub rodzina.

Zgłoszenia nadsyłać należy do ppik. dipl. J. Rychlik-Swarzeńskiego, Warszawa, Marszałkowska 26.

### NAD ESKANE

Czytelnia E. Żukowskiej przeprowadziła się na ul. Mickiewicza 28—4.

Komunikacja autobusowa Wilno — Wołożyn — Iwieniec. Z dniem 29 lipca r. b. zostanie uruchomiona nowa linja komunikacyjna autobusowa Wilno — Wołożyn — Iwieniec przez Oszmianę, Holszany i Wiszniew. Rozkład jazdy: Iwieniec, odjazd godz. 0 m. 50; Wołożyn, odjazd g. 2.20; Wiszniew, odjazd g. 3.20, Holszany, odjazd g. 4.20. Z Wilna do Wołożyna i Iwieńca autobus odchodzi o godz. 16.15.

### TEATR I MUZYKA

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”) Występy Teatru Artystycznego Stanisławskiego. W dniu dzisiejszym Teatr Artystyczny występuje z doskonałą sztuką — A. Czechowa „Wiśniowy sad”. W sztuce tej wystąpi po raz pierwszy Natalia Lisienko, znana artystka filmowa, partnerka Mozuchina, w otoczeniu wybitniejszych sił zespołu.

Jutro ukaze się wesoła komedia Gogola — „Ożenek”. We wtorek zaś poetka arcydzieło L. Tolstoja — „Polega ciemnoty”. Bilety na wszystkie przedstawienia są do nabycia w kasie Teatru od godz. 11—1 i 3—9 wiecz.

Występ siostr Halama w Teatrze Polskim. Dział rozpoczyna się sprzedaż biletów na występy siostr Halama, które odbędą się w sobotę 3-go i niedzielę 4-go sierpnia w Teatrze Polskim.

### Koncert Wileńskiego Związku Towarzystwa Spiewaczych i Muzycznych.

Program dzisiejszego koncertu w ogrodzie po-Bernardyńskim zapowiada szereg cennych utworów wylubnych kompozytorów — przeważnie polskich.

W koncercie biorą udział chórzy miejscowe „Echo”, „Lutnia”, „Drukarzy” i zespolone męskie. Kierownicy poszczególnych chórów: prof. W. Kalinowski, prof. J. Lesniewski i W. Moledecie dokładają starań, aby koncert dzisiejszy stał na wysokim poziomie artystycznym. Przy fortepianie Z. Wajnberg.

Wejście do ogrodu 10 gr., początek o godzinie 7 wiecz. 19.

## RADJO

Fala 385 mtr. Sygnal: Kukułka. NIEDZIELA, dnia 28 lipca 1929 r.

10.10: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 11.45—11.55: Komunikaty P. W. K. 11.55—12.10: Sygnal czasu i hejnał, oraz komunikat meteorologiczny. 12.10 do 13.00: Gramofon. 16.00—16.20: Transmisja z Warszawy. 16.20—16.40: Transmisja z Warszawy. 16.40—17.00: Transmisja z Warszawy. 17.00—17.20: Transmisja z Warszawy. 17.20—17.40: Odczyt p. t. „Co to są pokazy inwentarza i jak je organizować” — wygl. p. Edward Barrd. 16.40—17.00: Transmisja z Warszawy. 17.00—17.10: „Dobre ziarno siewne” — wygl. dr. Edward Kosteki. 17.00—18.35: Transmisja z Warszawy. Koncert popularny. Oskiera Filharmonii Warsz. pod dyr. Al. Junowicza. 18.35—19.00: Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Jak ludu pierwotnego zdobył swoje ciało” — wygl. prof. Stan. Poniatowski. 19.00—19.25: Mala skrzyneczka „Listy dzieci” omówi ciocia Hala. 19.25 do 19.50: „Kukułka wileńska”. 19.50—20.05: Program na dzień następny, sygnal czasu i komunikaty. 20.05—22.30: Transmisja z Warszawy. 20.05—22.30: Transmisja z Warszawy. „Zabawy Warszawy”. Transmisja z Warszawy. „Luna-Parku”, wplacone w skecz T. Stacha. 20.30—22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert popularny w wyk. orkiestry Filharmon. Warsz. i solistów. 22.00—22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty P. A. T. i inne. 22.45—23.45: Transmisja z Warszawy. Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 29 lipca 1929 r. 11.56—12.05: Sygnal czasu i hejnał. 12.05 do 12.50: Gramofon. 12.50—13.00: Wieści z P. W. K. 13.00: Komunikat meteorologiczny. 16.55—17.15: Program dzienny, raport. 17.15—17.25: Kukułka i chwila literacka. 17.25—17.50: Odczyt komunikat L. C. P. P. 17.25—17.50: Odczyt komunikat L. C. P. P.

17.50—18.00: Opanowanie terenów Wilni. 18.00—18.30: Odczyt p. t. „Archiwizacja spraw państwowych, samorządów i organizacji społecznych” — wygl. Wiktor Komorowski. 17.50—18.00: Komunikaty P. W. K. 18.00—19.00: Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka. 19.00—19.50: Audycja recytacyjna w wyk. Zbigniewa Śmiałowskiego. 19.50—20.00: Program na dzień następny i sygnal czasu. 20.00—20.25: „Juljan Falat” (po zgonie wielkiego artysty) — wygl. Stanisław Matusiak. 20.30—22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert solistów. 22.00—22.45: Transmisja z Warszawy. Komunikaty P. A. T. i inne. 22.45—23.45: Muzyka taneczna z Krakowa.

### Nowinki radiowe.

### TELEFON OBLOKÓW.

# Z OSTATNIEJ CHWILI

## Z pobytu Pana Prezydenta Rzplitej w Krakowie.

KRAKÓW, 27.VII. (Pat.) Pan Prezydent spędził dziś całe przedpołudnie na wycieczku. O godz. 16 w towarzystwie p. Mościckiej oraz adjutanta kpt. Suszyńskiego Pan Prezydent odwiedził klinikę nozowotwartego oddziału urologicznego przy ul. Piłsudskiego.

godz. 16 Pan Prezydent będzie obecny na akademii rolniczej. O godz. 21 m. 30 odbędzie się rauc. KRAKÓW, 27.VII. (Pat.) Prezes Polskiej Akademii Umiejętności prof. Kostanecki wydał dzisiaj o godz. 20 obiady na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, protektora i członka Akademii Umiejętności.

KRAKÓW, 27.VII. (Pat.) W dniu jutrzejszym Prezydent o godz. 9.45 przyjmie hold dzieci amerykańskich. Między godz. 10 a 11 obecny będzie na nabożeństwie w katedrze, o godz. 11 przyjmie hold zjazdu Legionistów, o godz. 11 m. 15 przyjmie delegację Bratniej Pomocy uniwersytetu Jagiellońskiego, o godz. 11 m. 30 złoże hold Głowie Państwa rękodzielnicy, o godz. 12 m. 30 przyjmie hold młodzieży miejskiej. O

godz. 16 Pan Prezydent będzie obecny na akademii rolniczej. O godz. 21 m. 30 odbędzie się rauc. KRAKÓW, 27.VII. (Pat.) Prezes Polskiej Akademii Umiejętności prof. Kostanecki wydał dzisiaj o godz. 20 obiady na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, protektora i członka Akademii Umiejętności.

## Tragiczny wypadek na torze wyścigowym pod Łodzią.

ŁÓDŹ, 27.VII. (Pat.) W dniu dzisiejszym na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas pierwszej gonitwy koń Dala-Daszewskiego, niosący p. Iwanow-

ską, potknął się i upadł przy przeszkodzie tak nieszczęśliwie, że jadąca na nim p. Iwanowska doznała wstrząsu mózgowego. Zabrana przez karetkę pogotowia po drodze do szpitala p. Iwanowska zmarła.

## Synowie w porozumieniu z matką zamordowali ojca.

GRUZIADZ, 27.VII. (Pat.) W roku 1921 znikł w tajemniczy sposób właściciel majątku Pastwisk pow. gruzickiego nazwiskiem Kühn. Rodzina oświadczyła, że Kühn wyjechał na stałe do Niemiec. Dopiero przedwczoży obecny dziedzic majątku wykrył, że Kühn

padł ofiarą zbrodni i został zakopany w stodole, gdzie znaleziono jego szkielet. W związku z tem aresztowano wczoraj dwóch synów Kühna, którzy mieli dopuścić się zbrodni ojciecubstwa w porozumieniu ze swoją matką.

## Pożar na Westerplatte.

GDAŃSK, 27.VII. (Pat.) Dnia 26 bm. o godz. 22.45 wybuchł pożar na Westerplatte, za przyczyny narazie niewiadomej. Zapalila się zmagazynowana tam saletra chilijska. Spalila się połowa zawartości magazynu B, przyczem sam magazyn mocno u-

cierpiał. Pożar wybuchł w części Westerplatte oddanej do użytku rady portu w celach handlowych. W gaszeniu pożaru wzięła wybitny udział polska załoga wojskowa, przy pomocy której pożar został ugaszony o godz. 4 rano.

## Łotwa protestuje przeciwko lotowi sowieckiemu.

RYGA, 27.VII. (Pat.) Ministerstwa komunikacji za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych zgłosiło protest przeciwko lotom sowieckim „Dobrolet” wobec tego, że 10 lipca samolot sowiecki,

„309” przelatując nad terytorjum Łotwy, nie trzymał się ustalonej trasy, lecz przeleciał nad dynaburskim obszarem warownym na wysokości tylko 30 m. Przelot nad tym rejonem jest wzbroniony.

## Tak im dobrze było, że aż musieli uciekać.

BUKARESZT, 27.VII. (Pat.) Wczoraj przybyło do Constanzy na pokładzie statku tureckiego 882 Szwedów z Chersonia. Są to potomkowie Szwedów, zamieszkałych na wyspie Dage, którzy po zajęciu tej wyspy przez Rosjan zostali jako kolonisci przez Katarzynę II osadzeni na Ukrainie.

Opusili oni Rosję, nie mogąc znieść tamtejszych warunków i powracają do ojczyzny. Na twarzach ich widnieją ślady przebytych cierpień. Opiekują się nimi delegaci szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Dziś wieczorem Szwedzi wyjechali z Constanzy w dalszą drogę do Szwecji.

## Krwawa walka policji z komunistami w Zagrzebiu.

BIALOGÓRÓD, 27.VII. (Pat.) Według doniesień z Zagrzebiu, policja otoczyła dzisiejszej nocy miejsce, w którym odbywało się tajne zebranie komunistów. Komuniści zaczęli strzelać z rewolwerów do agentów policji, któ-

rzy odpowiedzieli również strzałami. Trzech komunistów zostało zabitych, jeden z agentów zaś odniósł rany. Policja aresztowała kilku komunistów oraz skonfiskowała dokumenty, świadczące o uprawianiu propagandy komunistycznej.

## Echa wyroku na Ulitzu w prasie niemieckiej.

BERLIN, 27. VI (Pat.) Wyrok w procesie przeciwko Ulitzowi odbił się silnym echem na łamach całej prasy berlińskiej. Wszystkie dzienniki ogłaszają obszernie sprawozda-

nia z ostatniego dnia procesu, opatrzone komentarzami krytycznymi. Prasa demokratyczna zajmuje wobec wyroku stanowisko naogół spokojne.

„Vossische Ztg.” w depeszy swego korespondenta katowickiego wyraża ubolewanie z tego powodu, że wyrok zawiódł oczekiwania, oparte na wynikach postępowania dowodowego. Korespondent zastrzega się przytem wyraźnie przeciwko wysuwniu jakichkolwiek wątpliwości co do dobrej woli sędziów polskich, podkreślając, iż długotrwałe narady trybunału przemawiają właśnie na korzyść sądu.

W podobnym tonie utrzymana jest depesza korespondenta katowickiego „Germanji”, który wspominając o długich naradach trybunału, oświadcza, iż moment ten jest dowodem prawości osobistej sędziów. Depesze te zaopatruje „Germanja” komentarzem w którym twierdzi, że wyrok katowicki nie jest wyrokiem opartym na zasadach prawnych, lecz na przesłankach politycznych i że skierowany on jest nie tylko przeciwko osobie kierownika Volksbundu, lecz również przeciwko mniejszości niemieckiej, dla której jednoznaczny jest z wypowiedzeniem wojny. Proces katowicki nazywa „Ger-

mania”, „próbny Colmarem”. Dzienniki wspominają o rzekomych pogrożkach min. Zaleskiego, skierowanych rzekomo na sesji lugańskiej pod adresem Volksbundu.

Socialistyczny „Vorwärts” podkreśla warunkowy charakter wyroku skazującego, oświadczając, że wyrok ten stanowi napiętnowanie oskarżenia. Narazie uwolnienie Ulitzu od kary uważane być może za wystarczające. W przyszłości jednak Polska powinna pamiętać o tem, że nieodzownym warunkiem wszelkiego zbliżenia pomiędzy obu państwami musi być przywrócenie pełnej gwarancji prawnej oraz równoprawności mniejszości niemieckiej i to zarówno w „kraju Ligi Narodów” za jaki „Vorwärts” uważa Górny Śląsk, jak i w całej Polsce.

„Boersen Courier” pisze o „wstydlwym wyroku uwalniającym”. Natomiast prasa prawicowa i nacjonalistyczna uderza w ton alarmowy, nazywając wyrok sądu katowickiego „haniebnym” i obliczonym na ratowanie prestige'u Polski.

## SPORT

Drugi dzień meczu tenisowego Francja — Stany Zjednoczone.

W drugim dniu meczu tenisowego Francja — Stany Zjednoczone odbyła się gra podwójna. Allison i van Ryn (Stany Zjedn.) pokonali latwo parę Cochet i Borotra (Francja) w stosunku 6:1, 8:6, 6:4. Wobec tego po dwóch dniach rozgrywek Francja prowadzi w finale pucharu Davisa w stosunku 2:1.

## NA WILEŃSKIM BRUKU

Zatrucie jodyną. Narkiewicz Władysław (Staro-Szachtarna) w dniu 26 bm. znalazł nad brzegiem rzeki Wilji Guca Lejbe, lat 25, zamieszkałego przy ul. Tartaki w stanie nieprzytomnym. Pogotowie Ratunkowe skonstatowało zatrucie jodyną i desperata przewieziono do szpitala żydowskiego. Podrutek. W dniu 27 bm. Żuk Józef (Szkapłerna 59) znalazł około swego domu podrutka płci męskiej w wieku około 11 tygodni. Przy podrutku znaleziono kartkę: „Mieczysław, wyznania rzymsko-katolickie-

## SPORT

go, 11 tygodni”. Podrutka umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

Usiłowała oblać kwasem siarczanym. Czerniewska Józefa, mieszkanka wsi Lososno, gminy Łobno, w dniu 26 bm. na przystanku autobusowym w pobliżu dworca usiłowała zalać twarz kwasem siarczanym swemu mężowi Teofilowi Czerniewskiemu, Nowo Świeciańska 2. — Zamach udaremiono. Czerniewską zatrzymano.

Zaginęte. Jachowicz Konstancy (Lipowa 32) zameldowała policji, że w dniu 24 bm. córka jej Anna, lat 16, wyszła z domu i dotychczas nie powróciła.

Wypadek przy pracy. W dniu 26 bm. Klimanowicz Michał (Wielka Poblanka 19), malując okna w mieszkaniu Nr. 28 na 3 piętrze w domu przy ul. Garbarskiej Nr. 1, spadł na bruk, łamiąc prawą nogę i prawą rękę oraz doznając ogólnego pochluzenia. — Pogotowie Ratunkowe odwiezło Klimanowicza w stanie ciężkim do szpitala św. Jakóba.

**LETNISKA**  
do wycieczek. Kolonia Wileńska 7.  
Marja Friedman-Jasus.

### Kino Miejskie

Od dnia 25 do 28 lipca 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy:  
**„Rozpetane żywioly”**. Dramat w 10 akt podług powieści Harolda Bella  
**„Zachód słońca”**. Reżyserował: Henry King. W rolach głównych: Vilma Banky i Ronald Colman. Kasa czynna od godziny 5 m. 30. Początek seansów od Farsa w 2 aktach, godz. 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od r. 8.30. Początek seansów od godz. 4.

### KINO-TEATR „HELIOS”

Wileńska 38. Sensacja doby obecnej! Fascynujący film na czasie!  
**ŻONY SZALONE**  
Wielki dramat obyczajowy, malujący piekło nowoczesnego małżeństwa. Rekordowa obsada. Uroczą Suzy Vernon jako najkochańszą kochankę. Posagowy Olaf Fjord jako „Ten trzeci”, demoniczna Ruth Weyer jako współż. żona i H. Edwards zdradzony mąż. Nadzwyczajne momenty sensacji, erotyczne. Wspaniała wystawa. Seansy o 4, 6, 8 i 10.15.

### KINO Piccadilly

Wielka 42. Tel. 17-85. Dzisiaj Wznowienie najświetniejszego polskiego arcydzieła w nowym opracowaniu literackim, według scenariusza znanego poety i nowelisty Józ. Relidzińskiego  
**Tajemnica Przystanku Tramwajowego** erotyczny w 10 akt.  
W rol. główn.: najulubieńsza artystka filmu i sceny polskiej Jadwiga Smosarska, słynny K. Jusosza-Stepowski, Józef Węgrzyn i inni. Nad program: arcywesoła komedia w 2 akt. p. t. Ach ten Banan.

### KINO LUX

Mieleska 11. Na żądanie Sz. Publiczności wyświetlany będzie film  
**„BURZA”** Nieodwołalnie tylko **DZIŚ**.  
W rol. gł. John Barrymore i Camilla Horn.

### Kino Kolejowe OGNISKO

(obok dworca kolejow.) Dzisiaj i dni następnych wstrząsający dramat o porwującej treści  
**„DZIELNICA HAŃBY”**  
10 aktów tragedji rodzinnej **WYBUCH WULKANU** na wyspie Martynas. W roli głównej Babe Daniels i Ricardo Cortez. — Początek seansów o godz. 6-ej wieczór. — W niedzielę i święta o godz. 4.

### Polskie Kino WANDA

ul. Wielka 30, tel. 14-81. Dzisiaj Kwiat piękności! Reżyserji Turzańskiego porwijący dramat o wielkiej burzy dziejowej rewolucji rosyjskiej w 12 aktach. W rolach tytułowych największy tragic i najpiękniejszy amant **JOHN BARRYMORE** i porwijająca urody **CAMILLA HORN**.

**NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGLĄDNIĘCIEM wielkiego wyboru APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH**

**Brusch**  
**Voigtländer**  
**Leiss Ikon**

w składzie fabrycznym przyborów optycznych, fotograficznych i geodezyjnych  
**„OPTYK RUBIN” Wilno**  
ul. Dominikańska 17, telefon 10-58.  
Najstarsza firma w kraju (ogrzyst. od 1840 r.). 2116

**RÓŻNE**

**Zgubione**  
paszporty zagraniczne wyd. przez Kom. Rządu w Warszawie za Nr. 731.906 na im. Zygmunta Kurana i na imię Bronisławy Niemiro Nr. 731.904 uniew. się.

**Złodzieja - dzentelmena**, portfel w drodze z Bezdan do Wilna, w niedzielę 7 lipca wieczorem, upraszam o przesłanie dowodów osobistych i biletów kolejowych na posterunek policji przy st. kol. Wilno. 2111

**Tanio** le tnis kowe parcele lesne, las sosnowy 20—30 letni. Parcele przy planie kolejowym 3 stacje od Wilna. Cena 100—150—200 zł. za ha. Blizsze szczegoly: Wilno, E u k i s k a 12—1 od 4 do 6. 2103

**Posiadamy** do ulokowania na hipoteki różne sumy pieniężne Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

**Każdą sumę** gotówką w dolarach, rublach i złotych obiegowych ulokujemy najrzystniej na mocne gwarancje. Dom H.K. „ZACHĘTA” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

**Dużywybór** majątków ziemskich i folwarków posłoda do sprzedania Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

**LEKARZE**

**DOKTOR MEDYCZNY A. CYMBLER**  
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE  
Elektroterapia, Diatermia, Śrołce górskie, Sollux. 1228  
Mickiewicza 12  
róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9—2 i 5—7

**DOKTOR BLUMOWICZ**  
Choroby weneryczne, syfils i skórne.  
Wielka 21.  
Od 9—1 i 3—7.  
(Telef. 921).

**Kobieta-Lekarka Dr. Zeldowiczowa**  
kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12—2 i od 4—6  
ul. Mickiewicza 24.  
W. Zdr. Nr 182.

**Dr. Kenigsberg**  
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I analizy lekarskie. Przyjmuje 9-12 i 4-8.  
Mickiewicza 4  
tel. 1090. W. Z. P. 73.

**Akuszerka Marja Brzezina**  
przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3098.

**Uczeń**  
8-ej kl. gimn. poszukuje posady. Adres w Admistracji „Kur. Wil.”. 2027

## KURJER WILEŃSKI

DZISZ CZYTA KAŻDY OBYWATEL NIETYLKO NA WILEŃSZCZYŹNIE, ALE W CAŁEJ POLSCE, WIĘC OGŁASZAJ SIĘ TYLKO W NIM, A KLIENTELE NAPEWNO ZYSKASZ

ADMINISTRACJA „KURJ. WILEŃSK.” WILNO, JAGIELLOŃSKA 3, TEL. 99

PRENUMERUJECIE „KURJER WILEŃSKI”

**OSTRÓWEK**  
Wilno, Zawalna 51 (naprzeciwko Hal). Tel. 391

Podajemy do wiadomości pp. inżynierów, architektów, przedsiębiorstw budowlanych i właścicieli domów, iż posiadamy **odpady włoskiego marmuru białego**, niezbędnych do wykonania schodów marmurowych i do mozaikowych robót. Również przyjmujemy obstalunki na dostawę różnego rodzaju granitu, marmuru, marmuru fasad, masywnych marmurowych schodów oraz marmurowych posadzki do podłóg.

Przedstawiciel **H. GOLDBERG, Leipzig.**  
Z zamówieniami **J. Minster, Teatralna 4—10. M. Urjaszson, Nowogródzka 6—2.**

### ŻNIWIARKI

oryginalne „Kruppa” same najlepsze do nabywania w wygodnych warunkach NA SKŁADZIE MASZYN ROLNICZYCH T-wa Akc.

**„OSTRÓWEK”**  
Wilno, Zawalna 51 (naprzeciwko Hal). Tel. 391

### KAWIARNIA

„KRÓLEWIANA”  
Wino, Królewska 9  
Zakąski zimne i gorące, piwo, obiady obfite i tanio. Dla miesięcznych zniżka 20% Gabłaty.

### 1000-4000 dolarów

ulokujemy na solidne hipoteki. Dom H.K. „Zachęta”, Mickiewicza 1, tel. 9-05

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rekopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznik z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komuni-katy — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkalniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zstrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za nmer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.

